

# Daniel Nowak

---

## Początki osadnictwa i chrześcijaństwa w regionie jasielskim

---

Rocznik Kolbuszowski 15, 217-232

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Początki osadnictwa i chrześcijaństwa w regionie jasielskim

Teren Dołów Jasielsko-Sanockich oraz Beskidu Niskiego był obszarem gęsto zaludnionym już w okresie wczesnego średniowiecza. Osadnictwo w górach było mniej zwarte i dopiero na przełomie wieków XV i XVI, w wyniku kolonizacji wołoskiej, przybrało na sile. Jednak znaczna ilość zlokalizowanych tutaj mniejszych i większych grodów świadczy o kolonizacji tych terenów jeszcze w czasach prehistorycznych, co potwierdzają, między innymi wykopaliska z epoki brązu w podjasielskiej Trzcinicy czy liczne odkrycia z okresu późnorzymskiego w dolinie Wisłoki<sup>1</sup>. Czasy te jednak nie są udokumentowane, a nieliczne badania archeologiczne nie dają pełnego obrazu kształtowania się procesów zaludnienia terenów pomiędzy obecnym Nowym Żmigrodem a Jasłem oraz między Cieklinem a Duklą.

Pierwsze dane źródłowe pochodzą dopiero z 2. połowy XIII i 1. połowy XIV wieku i dotyczą nie tylko miasteczek, jak Nowy Żmigród, Dębowiec, Osiek czy Jasło, ale też wielu obecnych wsi. W okresie tym mocno rozwinięta kolonizacja oparta na prawie magdeburskim znacznie zmieniła charakter dawnych wsi i grodów, na terenie których obowiązywało wcześniej prawo polskie. Zmienił się nie tylko wygląd dawnych osad, ale i ich stan prawny. Stosunki pomiędzy ich mieszkańcami a właścicielami zostały ułożone na nowo i stawały się bardziej klarowne, oparte na prawie pisanim, a nie jak dawniej, na tradycji<sup>2</sup>.

Dodatkowym elementem spajającym ówczesną ludność była wyznawana religia chrześcijańska oraz mocno rozbudowana struktura Kościoła Katolickiego. Dokumenty kościoła z połowy XIV wieku ukazują

<sup>1</sup> M. Aleksiewicz, *Zarys osadnictwa w okresie lateńskim i rzymskim oraz wpływów kultury prowincjonalnorzymskiej na ziemie województwa rzeszowskiego*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, R. I, z. 1, 1958.

<sup>2</sup> F. Bujak, *Studia na osadnictwem Małopolski*, Poznań 2001, s. 143.

silnie rozwiniętą administrację kościelną z licznymi parafiami i podziałem na dekanaty. Dlatego też przypuszczać należy, że chrześcijaństwo na tych terenach miało wielkowiekową historię i mogło zostać tu zapoczątkowane nawet wcześniej niż zostały one włączone do państwa polskiego.

Odtworzenie najstarszej historii omawianego obszaru nie jest rzeczą łatwą. Wynika to, jak wcześniej wspomniano, głównie z braku odpowiednich badań archeologicznych. Pierwsi ludzie pojawili się tutaj wiele dziesiątków lat przed epoką ostatniego zlodowacenia. Łądolód, który sięgał obszaru dzisiejszego wzniesienia Liwocz koło Kołaczyc, odcisnął znaczne piętno na panującym tu klimacie. Był on niemal arktyczny, z niewielką ilością fauny i flory. Dopiero ustąpienie lodowca stworzyło znacznie lepsze warunki do rozwoju roślin i zwierząt, a tym samym warunki sprzyjające życiu ludzi<sup>3</sup>.

Stanowiska archeologiczne epoki paleolitu z terenu regionu jasielskiego są mniej znane, jednak potwierdzone jest istnienie osad ludzkich z tego okresu między innymi nad Sanem koło Przemyśla czy w okolicach Krakowa<sup>4</sup>. Wnioskować więc można, że ludność osiadała również w okolicy Jasła, jednak nie były to znaczące osady i ślad po nich szybko ginął<sup>5</sup>. Z epoki mezolitu (8800-4000 p.n.e.) znane są między innymi znaleziska zlokalizowane w niedalekiej odległości od Dębicy oraz w północnej części dzisiejszej Słowacji. Znacznie więcej odkryć archeologicznych pochodzi z kolejnej epoki, czyli neolitu, z Lubczy, Brzostka, Przysiek, Załęża oraz Pielgrzymki<sup>6</sup>. Można więc stwierdzić, że w okresie tym ludność zamieszkiwała wszystkie doliny większych rzek, a nawet tereny z dala od ich koryt.

W epoce brązu (1800-700 p.n.e.) miał miejsce napływ ludności z terenów dzisiejszej Rumunii i Węgier. Jedną z najbardziej znanych osad z tego okresu był rozległy gród zlokalizowany w Trzciniцы koło Jasła. Gród ten zbudowała ludność kultury Otomani-Füzesabony. Osada funkcjonowała do około 1350 roku p.n.e.<sup>7</sup> Znaleziska z tej epoki pochodzą też z okolicy Jasła, Dębicy oraz Załęża<sup>8</sup>.

W początkach naszej ery tereny dorzecza górnej Wisłoki dostały się

<sup>3</sup> W. Szafer, *Epoka lodowa*, Warszawa 1950, s. 52.

<sup>4</sup> A. Żaki, *Z archeologii województwa rzeszowskiego*, „Rocznik Przemyski”, 1961, R. IX, z. 2, s. 193.

<sup>5</sup> L. Banasz, *Nowe stanowiska paleolityczne w dolinach Torysy i Popradu*, „Acta Archeologica Carpathica”, 1961, t. III, z. 1-2, s. 160.

<sup>6</sup> A. Żaki, *Początki osadnictwa w Karpatach polskich*, „Wierchy”, 1955, r. XXIV, s. 101.

<sup>7</sup> J. Garncarski, *Trzciniца-Karpacka Troja*, Krosno 2009, s. 8.

<sup>8</sup> A. Krauss, *Skarb brązowy z Załęża pow. Jasło*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1957, t. 23, z. 1, s. 390; S. Nosek, *Skarb z Jaworza Dolnego pow. Dębica*, „Materiały Archeologiczne”, 1959, t. 1, s. 91.

w orbitę wpływów rzymskich. Między innymi wtedy biegły szlaki handlowe znad Morza Bałtyckiego, przez obecny Sandomierz i dalej doliną Wisłoki przez obecny Żmigród i Bardejów. Obiekty z tej epoki odnaleziono między innymi w Bieczu, Jasle, Żmigrodzie i Dukli<sup>9</sup>. Badania prowadzone w latach 60. XX wieku potwierdziły istnienie osad z tego okresu w miejscowościach Równe i Wietrzno w powiecie krośnieńskim<sup>10</sup>.

Duże znaczenie dla aktywizacji osadniczej w tym regionie miała, zapoczątkowana w V wieku, wędrówka Słowian, której efektem było pojawienie się nowych grodów i osad. Niektóre z nich powstawały na zgliszczach dawnych fortec obronnych z epoki brązu, co miało miejsce w Trzcinicy<sup>11</sup>.

W okresie późniejszym dorzecze Wisłoki było obszarem pozostającym pod wpływem różnych plemion słowiańskich. Z początku był to obszar graniczny pomiędzy państwem plemiennym Wiślan i znajdującym się na południu państwem Wielkomorawskim. Istnieją też przepuszczenia historyków, że rzeka Wisłoka była granicą między związkiem plemiennym Białych Chorwatów i państwem Wiślan, co jednak wobec braku źródeł ma charakter teoretyczny. W X wieku obecny region jasielski dostał się najpierw pod panowanie wielkomorawskie, potem czeskie, by ostatecznie w końcu X wieku przejść pod panowanie polskie. Od tego momentu obszar ten stanowił teren graniczny pomiędzy Polską, Rusią i Węgrami. Po latach walk i przesuwania się granicy pomiędzy Rusią a Polską, ostatecznie w połowie XI wieku granica ta została ustalona na rzece Jasiołce i stan ten utrzymał się do połowy XIV wieku<sup>12</sup>.

Pojawiły się tutaj pierwsze grody słowiańskie, między innymi gród w Trzcinicy oraz w Brzezowej<sup>13</sup>. Oprócz tego między VIII a XII wiekiem w dorzeczu Wisłoki powstało dużo do tej pory niezbadanych grodów, gródków i osad. Wspomnieć należy o zamku w Mrukowej (pisał o nim Jan Długosz pod koniec XV wieku), zamku Goleśz koło Jasła, grodzie w Wietrznie oraz domniemanych grodach w Zarzeczcu, Osieku, Krajowicach, Przeczycy,

<sup>9</sup> L. Piotrowicz, *Znaleziska monet greckich i rzymskich przy budowie kolei małopolskich*, „Wiadomości Numizmatyczne”, 1937, t. 18, s. 85-109.

<sup>10</sup> J. Janowski, *Osada z okresu rzymskiego we wsi Równe pow. Krosno*, „Wiadomości Archeologiczne”, 1960, t. 26, z. 4, s. 364; tenże, *Osada z II i III wieku w Wietrznie przysiółek Bania pow. Krosno*, tamże, s. 394.

<sup>11</sup> A. Kunysz, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na grodzisku w Trzcinicy pow. Jasło*, „Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1962”, 1962, s. 21-24.

<sup>12</sup> J. Widajewicz, *Południowo-wschodnie kresy Polski w X i XI wieku*, Poznań 1937, s. 43.

<sup>13</sup> J. Machnik, K. Godłowski, *Grodzisko „Walik” w Brzezowej, pow. Jasło*, „Z Otchłani Wieków”, 1953, R. XXII, z. 6, s. 211.

Brzezówce. Warto też zwrócić uwagę, że gród Biecz nad Ropą wymieniony został w dokumentach już w latach 1023-1032 i w roku 1079<sup>14</sup>.

Jedną w pierwszych akcji osadniczych przeprowadzili w regionie jasielskim benedyktyni z Tyńca. Ich stan posiadania poznać można na podstawie dokumentów legata Idziego z lat 1123-1125. W skład ich uposażenia wchodziły między innymi wsie: Bieździedza, Siepietnica, Szebnie, Umieszcz, Brzostek, Klecie i Krotowice. Pomimo tego, że dokument ten pochodzi z XII wieku, można przypuszczać, że wioski te istniały już w XI wieku. Co ciekawe, nie były to osady duże, gdyż największy Brzostek liczył tylko siedem gospodarstw, a Siepietnica była wsią jednodworską<sup>15</sup>.

Dowodzi to tego, że na terenie obecnej jasielszczyzny istniało już w 1. połowie XII wieku zwarte osadnictwo wiejskie o czysto polskim pochodzeniu, o czym świadczą wymieniane w dokumentach słowiańskie imiona chłopów. Pod koniec wieku XII kolegiata św. Floriana na Kleparzu w Krakowie uzyskała nadanie dziesięcin z ponad 40 wsi zlokalizowanych w pobliżu Żmigrodu i Biecza. Osady te, zanim stały się własnością prywatną, były w posiadaniu księcia. W 2. połowie XII wieku książęta zaczęli te dobra nadawać swoim zaufanym rycerzom, którzy z kolei zaczęli zakładać nowe osady jak Łajsce, Mytarka, Ołpiny, Sadki, Samokłęski (Sowoklaski), Szerzyny itp.<sup>16</sup> Jednym z ważniejszych rodów rycerskich dokonujących tu kolonizacji byli Bogoriowie. W ich posiadanie przeszło też Łubienko oraz Jasło, które jednak zostało przez Mikołaja Bogorię nadane w uposażenie zakonowi cystersów z Koprzywnicy. Podobny los spotkał ośrodek Bogoriów w postaci grodu w Wietrznie i kilka sąsiadujących z nim wsi oraz Lubie<sup>17</sup>. W zamian za oddane tereny otrzymali oni pas ziemi na linii Samokłęski-Dukla, z grodem w Żmigrodzie jako centrum administracyjnym tzw. terytorium żmigrodzkim. W ten sposób zaczęła się zaawansowana akcja osadnicza i rozwój gospodarczy południowej części regionu. Innymi rodami, które znacznie przyczyniły się do rozwoju regionu, były rody: Adwańców, Glińskich, Gierałdów i Odrowążów<sup>18</sup>.

Jedną z najważniejszych osad targowych była osada Jasiel, z której potem wykształciło się miasto Jasło. Pierwsza wzmianka o tej miejscowości podchodzi z dokumentu wystawionego w 1252 roku, w którym wymieniony został archiprezbiter „Gotsalci de Iasel” (Gotszalk z Jasła) oraz jego kleryk

<sup>14</sup> *Monumenta Poloniae Historica*, t. III, Lwów 1878, s. 68, s. 337.

<sup>15</sup> *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyńckiego*, cz. I, Lwów 1875, s. 1.

<sup>16</sup> F. Piekosiński, *Rycerstwo polskie*, t. III, cz. 1, s. XCII.

<sup>17</sup> Z. Wdowiszewski, *Ród Bogoriów w wiekach średnich*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”, t. IX, R. 1928-1929, Kraków 1930, s. 8.

<sup>18</sup> Tamże, s. 2.

Śmil i córka parafianina Negleza<sup>19</sup>. Osada Jasiel była wtedy nie tylko wsią, ale też miejscem, gdzie krzyżowały się liczne szlaki biegnące z północy na południe, w stronę Węgier oraz w stronę wschodnią, na Ruś. Funkcjonujący tam targ stał się załączkiem późniejszego miasta. W roku 1262 książę Bolesław Wstydlivy nadał targowi w Jaśle immunitet skarbowy i sądowy. Zwalał on mieszkańców miejscowości z wielu opłat i myt. Mieszkańcy podlegali sądownictwu klasztornemu, a w sprawach wyższej wagi sądownictwu księcia<sup>20</sup>. W 1. połowie XIV wieku Jasło było już siedzibą parafii, a w roku 1365 uzyskało przywilej prawa magdeburskiego i rok później zwolnienie od ceł w Wojniczu<sup>21</sup>.

W roku 1368 Kazimierz Wielki oddał klasztorowi wieś Błonie i Łukowiec, a w zamian uzyskał Jasło i wieś Pukarzów w ziemi sieradzkiej. Umowy pomiędzy klasztorem a królem nie zostały jednak dotrzymane, ponieważ w roku 1374 zakon złożył na króla skargę, domagając się zwrotu miasta. Spór rozstrzygała królowa Elżbieta, która nadała zakonnikom Fryszak oraz wsie Glinnik i Kobyle, zatrzymując w rękach królewskich Jasło<sup>22</sup>.

Na południe od Jasła, na szlaku w kierunku Żmigrodu i Węgier, powstało inne ważne miasteczko regionu jasielskiego – Dębowiec. Pierwotnie miejscowość ta nazywana była Dębowym Działem (u Długosza Dambowidział)<sup>23</sup>. Pierwsza wiadomość o tej miejscowości pochodzi z 1346 roku, z dokumentów papieskich dotyczących poboru świętopietrza<sup>24</sup>. W okresie tym Dębowiec był posiadłością królewską i zorganizowany był jako gmina miejska. Znany jest ówczesny wójt Mikołaj z Bukowa<sup>25</sup>, a w roku 1367 Hanko Weys<sup>26</sup>. W tym samym roku Kazimierz Wielki zwolnił mieszczan dębowieckich z ceł w Wojniczu<sup>27</sup>.

W niedalekiej odległości od Dębowca znajduje się Osiek. Leżał on, podobnie jak Dębowiec, na szlaku z Jasła do Żmigrodu. Dzięki swemu położeniu na wzgórzu posiadał bardzo dobre warunki obronne, co było

<sup>19</sup> *Monumenta Poloniae Historica*, t. IV, Lwów 1884, s. 299-300.

<sup>20</sup> *Kodeks Dyplomatyczny Małopolski* [dalej: KDM], t. I, 1178-1386, w: *Monumenta mediae aevi historica res gestas Poloniae Illustrantia*, Tomus III, *Contient Codicem diplomaticum Poloniae Minoris 1178-1386*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876, s. 76.

<sup>21</sup> S. Kuraś, *Zbiór dokumentów małopolskich 1257-1450*, cz. I, Kraków 1962, nr 116.

<sup>22</sup> J. Wyzomski, *Początki miast w regionie jasielskim*, w: *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, red. J. Garbacik, Kraków 1964, s. 75.

<sup>23</sup> J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. I, Kraków 1863, s. 482.

<sup>24</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana* [dalej: MPV], t. 2, Kraków 1914, s. 178.

<sup>25</sup> KDM, t. III, nr 690.

<sup>26</sup> *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacji śp. Alexandra hr. Stadnickiego*. Wyd. staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego, t. 8, Lwów 1880, nr 8, s. 12.

<sup>27</sup> KDM, t. III, nr 802.

jednym z powodów założenia tutaj przez Kazimierza Wielkiego miasta. Pierwsza organizacja miasteczka nie do końca się udała, ponieważ już w 1365 roku wójt zrezygnował ze swojego stanowiska, a wójtowstwo nadano Hankowi, synowi Stefana i Maciejowi, synowi Wolframa, dołączając do niego wioskę Świerchową<sup>28</sup>. Przyczyną pierwotnych problemów było niedostateczne przygotowanie i wykarczowanie nieużytków pod grunty dla osadników. Dopiero, gdy odpowiednio przygotowano teren pod organizację miasteczka, akcja osadnicza przybrała na sile. Nowi osadnicy uzyskali wolność z nieużytków, ale po tym okresie musieli płacić 8 skojców z łana daniny dla króla. Uposażenie wójta wynosiło w Osieku 4 łany pola<sup>29</sup>. W 1367 roku, podobnie jak w przypadku Jasła i Dębowca, Osiek uzyskał zwolnienie od myta w Wojniczu.

Bardzo ciekawą historię ma też wysunięty najbardziej na południe w opisywanym regionie Żmigród. Obok siebie znajdują się dwie miejscowości o tej nazwie tj. Żmigród Stary i Żmigród Nowy. Pierwsze wieści na ich temat, które zostały odnotowane w dokumentach, pochodzą z 1305 roku, kiedy to w akcie nadania Piotrowi z Dronowa wsi Chmielów koło Preszowa, jako świadek wymieniowy został Wojciech ze Żmigrodu z rodu Bogoriów<sup>30</sup>. Dokument ten nie precyzuje, czy chodzi o Nowy, czy o Stary Żmigród, jednak najistotniejsze jest znaczenie umieszczenia tej nazwy obok nazwiska tak ważnego urzędnika, jakim był Wojciech, czyli wojewody sandomierskiego.

Oczywiście data 1305 nie jest datą założenia jednego z grodów w Żmigrodzie, ale jedynie datą znaną obecnie. Wielce prawdopodobne jest, że osady o tej nazwie istniały znacznie wcześniej, skoro już w XIII wieku wymieniane są pobliskie wsie jak Cieklin czy Sulistrowa. Zdaniem niektórych badaczy tych terenów historia grodów w Żmigrodzie jest znacznie starsza niż początek XIV wieku. Jeden z nich – Franciszek Kotula, rzeszowski etnograf i miłośnik regionu, uważał, że pierwszy gród w Starym Żmigrodzie, położony obecnie około 1,5 km na południe od wsi, posiada historię sięgającą czasów państwa Wielkomorawskiego. Miał odegrać ważną rolę w czasie podboju tych terenów przez księcia wielkomorawskiego Świętopełka (870-894)<sup>31</sup>. Teoria ta mogłaby zostać rozwikłana dzięki zaawansowanym

<sup>28</sup> J. Wyrozumski, s. 87.

<sup>29</sup> KDM, t. III, nr 690.

<sup>30</sup> *Dokumenty polskie z archiwów dawnego królestwa Węgier*, t. I do 1450 r., wydał i opracował S. Sroka, Kraków 1998, nr 7, s. 11.

<sup>31</sup> F. Kotula, *Po Rzeszowskim Podgórzu błędząc. Reportaż historyczny*, Kraków 1974, s. 224.

badaniom archeologicznym, jednak do czasu ich przeprowadzenia trzeba się opierać na skąpych dokumentach źródłowych.

Jak wcześniej wspomniano, pierwsze wzmianki na temat Żmigrodu pochodzą z początków XIV wieku. Pierwszy raz rozróżniono Stary i Nowy Żmigród w dokumentach papieskich z 1325 roku<sup>32</sup>. Potem, w miarę rozwoju osady Nowy Żmigród, znaczenie Starego Żmigrodu podupadało i w końcu stał się on niewiele znaczącą wioską. Natomiast Nowy Żmigród z komory celnej stawał się powoli miasteczkiem, przez które przebiegał starożytny szlak handlowy z północy Polski na Węgry, dzięki któremu następował szybki rozwój osady.

Warto również zaznaczyć, że w okolicy Żmigrodu znajdowało się w bliskiej odległości od siebie aż trzy grody. Pierwszy z nich, zlokalizowany około 1,5 km na północ od obecnej wsi Stary Żmigród, pełnił rolę grodu strażniczego. Drugi gród znajdował się w pobliżu wioski, a teren, na którym się znajdował, nazywany jest obecnie Kasztelem i znajduje się administracyjnie w granicach wsi Siedliska Żmigrodzkie. Gród ten, w przeciwieństwie do położonego na stoku Beskidu grodu strażniczego, pełnił funkcje zarządcze, jako stolica tzw. terytorium żmigrodzkiego oraz siedziba rodu Bogoriów.

Powstanie pierwszego grodu związane było prawdopodobnie z wydarzeniami, jakie miały miejsce w 1. połowie XI wieku na terenie Polski. Po reakcji pogańskiej i upadku pierwszego państwa piastowskiego następowała powolna odbudowa państwa polskiego. W okresie rządów Kazimierza Odnowiciela lub jego syna Bolesława Szczodrego prawdopodobnie powstała również sieć grodów na granicy z Rusią, w tym między innymi w Starym Żmigrodzie. W okresie tym dorzecze Wisłoki było już dość mocno zaludnione, a przebieg karczowania karpackiej puszczy trwał nadal i przesunął się coraz dalej od tej rzeki. Kiedy książę Kazimierz Sprawiedliwy w roku 1185 nadawał kapitulę św. Floriana na Kleparzu okoliczne dobra, był to teren licznych wsi i osad. Z czasem strażnica ta straciła swoją pozycję i uległa zniszczeniu. Być może doszło tu do jakichś gwałtownych wydarzeń w postaci ataku zbójckiego, który położył kres jego istnieniu.

Powstanie drugiego grodu (Kasztel) wiąże się z wydarzeniami, jakie miały miejsce w roku 1185, kiedy to książę Kazimierz Sprawiedliwy oraz komes Mikołaj z rodu Bogoriów ufundowali zakon cystersów w Koprzywnicy. Mikołaj przekazał na rzecz tego klasztoru uposażenie między innymi z Wietrzna. Wtedy też rodzina Bogoriów przeprowadziła się z funkcjonującego tam grodu na nowe tereny – ziemię żmigrodzką. Możliwa jest również

---

<sup>32</sup> MPV, t. I, s. 135.



sytuacja, że Kasztel powstał dużo wcześniej, a dopiero po dokonaniu wyżej wymienionej fundacji stał się on siedzibą Bogoriów<sup>33</sup>. Teorię o administracyjnym charakterze tego grodu na Kasztelu wysuwali badacze historii regionu między innymi Jerzy Wyrozumski<sup>34</sup> oraz Franciszek Kotuła<sup>35</sup>.

Natomiast trzeci gród, a właściwie zamek, znajdował się na terenie późniejszego miasta Żmigród. Najstarsza informacja na temat istnienia grodu na terenie późniejszego miasta pochodzi z 1 marca 1331 r. Wtedy to papież Jan XXII w odpowiedzi na prośbę prowincjała zakonu dominikanów w Polsce zezwolił na założenie w Żmigrodzie domu zakonnego. W dokumencie tym pojawia się określenie „castro Smigrod”, czyli zamek Żmigród<sup>36</sup>. Początkiem grodu w Nowym Żmigrodzie był prawdopodobnie mały gródek, stacja poboru myta na drodze wiodącej z ziemi sandomierskiej i północnej Polski na Węgry. Droga ta prowadziła od Dębowca przez Osiek, a w miejscu przejazdu przez Wisłokę powstała wieś Mytarz, której nazwa jest świadectwem poboru tej opłaty. Zamek ten zlokalizowany był prawdopodobnie nieco na północy zachód od dzisiejszego Placu Zamkowego na skarpie nad ulicą Krakowską<sup>37</sup>. Uległ on prawdopodobnie zniszczeniu podczas najazdu węgierskiego i zdobyciu miasteczka przez Tomasza Tharczay z Lipian w roku 1474<sup>38</sup>.

Bardzo ważną rolę w rozwoju miasteczka miał przebiegający przez nie szlak handlowy na Węgry, dzięki któremu miało dochody z myta, Oprócz tego duże znaczenie miały kontakty z kupcami z północy Węgier, przez wszystkim z mieszkańcami Bardejowa. Szlak ten za Żmigrodem kierował się doliną Wisłoki przez Kąty, Myscową w kierunku dzisiejszej Ożennej i potem bezpośrednio na Bardejów. Innym wariantem szlaku była trasa przez Duklę na Przełęcz Dukielską<sup>39</sup>. Pomimo licznych prób zakazania handlu tym szlakiem, czynionych między innymi przez kupców krakowskich, był często wykorzystywany do wymiany towarowej, szcze-

<sup>33</sup> J. Kurtyka, *Terytorium Żmigrodzkie*, w: *Kościół. kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. S. Bulina i inni, Warszawa 2002, s. 276.

<sup>34</sup> J. Wyrozumski, s. 82 in.

<sup>35</sup> F. Kotuła, s. 210-211.

<sup>36</sup> *Monumenta Poloniae Vaticana, Tomus III, Continet Analecta Vaticana, 1202-1366*, wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1914, s. 296.

<sup>37</sup> Z. Perzanowski, *Średniowieczny Żmigród*, w: *Discernere vera ac falsa. Prace ofiarowane Józefowi Szymańskiemu w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” Sectio F: Historia, t. 46/47 (1991/1992), Lublin 1992.

<sup>38</sup> S. Kumik, *Zarys dziejów Żmigrodu Nowego do 1772 r.*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, 1963, R. IV, s. 41.

<sup>39</sup> S. Kutrzeba, *Handel Krakowa w wiekach średnich na tle stosunków handlowych Polski*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczno-Historyczny”, 1903, t. 44, s. 32-33.

gólnie przez kupców sandomierskich. Podobne starania podjęli kupcy toruńscy, dla których trasa przez Sandomierz i Nowy Żmigród była o wiele korzystniejsza<sup>40</sup>.

Pomimo tej wymiany handlowej stosunki pomiędzy Polską i Węgrami nie zawsze były przyjazne. W 1471 roku doszło do konfliktu pomiędzy królem Polski, Kazimierzem Jagiellończykiem a królem węgierskim Maciejem Korwinem Hunyady. W 1471 roku Kazimierz Jagiellończyk wysłał na Węgry swojego syna, by ten objął przyobiecany przez magnatów tron. Wyprawa dowodzona przez księcia nie przyniosła jednak zamierzonego skutku, a jej efektem był atak Madziarów na południe Polski. W roku 1474 Tomasz Tharczay z Lipian najechał na okolicę. Najpierw podstępem zdobył miasto Nowy Żmigród, a następnie dokonał najazdu na Jasło, Brzostek, Kołaczyce, Frysztak, Dębowiec, Duklę, Muszynę i Pilzno, niszcząc je i grabiąc. Nie udało mu się tylko zdobyć Krosna, które oblegał, paląc jego przedmieścia i okolicę. Skutkiem tych napadów było wyniszczenie okolicy i zahamowanie jej rozwoju ekonomicznego na wiele lat<sup>41</sup>.

Jednym z miasteczek, które rozwijało się w w tym okresie, była Dukla. Pierwotnie była to prawdopodobnie wieś rycerska należąca do rodu Bogoriów. Potem, około połowy XIV wieku, stała się własnością Grzymalitów. W roku 1364 należała do kanclerza krakowskiego Janusza Suchegowilka, syna Przeclawa. W roku 1366 król Kazimierz Wielki potwierdził posiadanie Kobyłan, Dukli, Makowisk, Leszczyn, Sulistrowej, Łęk, Iwli, Pankracowej Woli, Draganowej i innych okolicznych wsi jako wiecznej jałmużny<sup>42</sup>. W akcie tym Janusz darował te wsie swoim synowcom<sup>43</sup>.

Początki Dukli są zapewne starsze niż rok 1358, kiedy to nadano jej prawo magdeburskie. Jednym z zasadźców, którzy mieli przeprowadzić proces lokacji Dukli, był sołtys Jasionki Hanko. Proces lokacji nie został jednak przeprowadzany w sposób prawidłowy, albowiem w 1373 roku kanclerz Janusz nadał Dukli na nowo prawo magdeburskie. Tym razem proces ten mieli przeprowadzić dwa sołtysi: Marek i Stanisław, synowie Macieja<sup>44</sup>. Dopiero na początku XV wieku (1402 rok) można mówić o Dukli, jako o mieście.

<sup>40</sup> S. Weyman, *Ćla i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, s. 26.

<sup>41</sup> F. Kiryk, *Stosunki handlowe Jasła i miast okolicznych z miastami słowackimi w XV w.*, w: *Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego*, red. J. Garbacz, Kraków 1964, s. 160-161.

<sup>42</sup> *Akta grodzkie i ziemskie*, t. III, nr 16, Lwów 1872, s. 36.

<sup>43</sup> A. Kamiński, *Nieznane karty z przeszłości miasteczka Dukli (1358-1540)*, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin*, Warszawa 1960, s. 404.

<sup>44</sup> Tamże.

Jednym czynnikiem rozwoju miasteczka był ożywiony handel z Węgrami, który jednak rozwinął się na dobre dopiero w końcu epoki średniowiecza. Duże znaczenie miało też rolnictwo, rozwinięte zwłaszcza na terenach podmiejskich. W rolnictwie tym przeważała uprawa ekstensywna drogą karczunku i wypalania lasów<sup>45</sup>. Rozwój miasteczka był jednak bardzo powolny. Liczne zakazy ograniczały handel z Węgrami przez Duklę, dając uprzywilejowaną pozycję Żmigrodowi. Podobne ograniczenia dotyczyły też prawa wystawiania towarów w Dukli przez kupców krośnieńskich. Takie prawa obowiązywały jeszcze za czasów Zygmunta Starego, jednak kupcy, chcąc oszczędzić drogi i uniknąć płacenia myta, często te zakazy łamali<sup>46</sup>. Duży cios dla rozwoju miasteczka i okolicy zadał najazd wojsk węgierskich w 1474 roku i ich „okupacja” przez następne dwa lata<sup>47</sup>.

Jednym z czynników, które miały wpływ na rozwój opisywanego regionu oraz jego unifikację, była religia chrześcijańska wyznawana przez jego mieszkańców. Pomimo różnych antagonizmów istniejących pomiędzy świeckimi właścicielami osad i miast, to właśnie religia jednoczyła region. Poza tym chrześcijaństwo w obrządku rzymskim odróżniało ludność polską od ludności ruskiej obrządku wschodniego. Pierwsze potwierdzone wiadomości o organizacji Kościoła Katolickiego na tym obszarze pochodzą z początków XIV wieku, jednak chrześcijaństwo było tutaj o wiele starsze.

Zdaniem niektórych badaczy historii regionu, w szczególności Franciszka Kotuli, chrześcijaństwo pojawiło się w dorzeczu Wiśłoki w okresie Państwa Wielkomorawskiego, kiedy to św. Metody przepowiedział jednemu księciu słowiańskiemu, że jeżeli się nie ochrzczy dobrowolnie, to jego księstwo zostanie podbite a on sam ochrzczony pod przymusem. Zgodnie z tym przekazem tak też się stało. Miało to miejsce w okresie panowania księcia Świętopelka, kiedy to teren państwa Wiślan został przyłączony do władanego przez niego terytorium. Kotula był zdania, że w miejscu pradawnego ośrodka kultu słowiańskiego w Skalniku koło Nowego Żmigrodu, został wybudowany kościół pod wezwaniem św. Klemensa, w którym odbywały się obrzędy w obrządku słowiańskim<sup>48</sup>. Podobne teorie wyrażają też inni historycy<sup>49</sup>.

Oczywiście wywody Kotuli na temat tych wydarzeń mają charakter

<sup>45</sup> Bujak F., s. 221.

<sup>46</sup> A. Lewicka, *Krosno w wiekach średnich*, Krosno 1933, s. 92.

<sup>47</sup> F. Kiryk, s. 161.

<sup>48</sup> F. Kotula, s. 224.

<sup>49</sup> J. Kutnik, *Początki chrystianizacji Księstwa Wiślan*, „Życie i Myśl”, 1966, r. 16, s. 21, 52-80; J. Umiński, *Obrządek słowiański w Polsce od IX do XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii w czasach Bolesława Chrobrego*, „Roczniki Humanistyczne KUL”, 1957, nr 4.

czysto teoretyczny i nie znajdują potwierdzenia w źródłach historycznych. Sam fakt przynależności południowej Małopolski do państwa Wielkich Moraw jest sprawą nie do końca udowodnioną, więc trudno tu mówić o podbojach Świętopelka i znaczeniu, jakie miałyby odegrać w nich liczne grody. Podobnego zdania był historyk Kościoła Bolesław Kumor. Stwierdził on, że trudno potwierdzić, iż chrześcijaństwo w południowej Małopolsce wywodzi się od misji św. Metodego, gdyż teoria taka nie opiera się na mocnych podstawach. Poza tym przywoływane przez historyków teorie, że o istnieniu takiego obrządku świadczy fakt, iż na terenie Małopolski istniało wiele kościołów pod wezwaniem św. Klemensa, św. Jerzego, św. Mikołaja czy św. Prokopa, wcale nie potwierdzają tej teorii, albowiem takie wezwania miały kościoły nie tylko w Małopolsce, ale też w diecezji gnieźnieńskiej czy wrocławskiej<sup>50</sup>. Zdaniem natomiast Władysława Abrahama obrządek słowiański na ziemiach polskich nie był nigdzie ugruntowany, „a jeśli pod wpływem Rusi był wprowadzony tu i ówdzie, mógł się tylko utrzymać bez własnej organizacji kościelnej”<sup>51</sup>. W związku z tym istnienie takiego obrządku nie można uznać za potwierdzone, choć nie ma też argumentów, które całkowicie by mu zaprzeczały.

Przez wiele następnych lat w południowej Małopolsce nadal utrzymywało się pogaństwo. Niewiele zmieniło się też po przyjęciu w 966 roku chrztu przez Mieszka I. Proces chrystianizacji następował bowiem bardzo powoli i nasilił się dopiero w XI i XII wieku. Oczywiście, nie był to proces łatwy. Wielu Słowian nadal wyznawało swoich bożków pomimo przyjęcia chrztu. Trudnym zadaniem dla duchowieństwa chrześcijańskiego była nauka na temat Boga, ukrzyżowanego Chrystusa i zmartwychwstania. Powolnie też przebiegały budowy kościołów, a zwłaszcza tworzenie organizacji kościelnej. Taka sama sytuacja miała również miejsce w dorzeczu górnej Wisłoki.

Tu warto przedstawić jeszcze jedną legendę związaną z procesem chrystianizacji. Otóż zgodnie z nią dorzeczem Wisłoki miał przechodzić św. Wojciech. Kapłan ten, znienawidzony w swoich rodzimych Czechach, udał się przez Węgry, na zaproszenie księcia polskiego Bolesława Chrobrego, do ówczesnej stolicy państwa – Gniezna. Po drodze Wojciech podjął się akcji nawracania na wiarę rzymskokatolicką Słowian, którzy za sprawą św. Metodego przyjęli chrzest w obrządku słowiańskim. Trasa jego podróży miała przebiegać przez przełęcz w okolicy dzisiejszej Ożennej i dalej dorzeczem Wisłoki w kierunku Brzezowej i Skalnika.

<sup>50</sup> B. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, Kraków 1998, s. 96.

<sup>51</sup> W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII wieku*, Poznań 1962, s. 160.

Dowodem mającym o tym świadczyć był kościół parafialny we wsi Mytarz, położonej niedaleko późniejszego miasta Żmigród, który nosił wezwanie św. Wojciecha. Dodatkowo w jednym ze spisów świętopietrza nazwa tej wsi zapisana została jako Vitarza<sup>52</sup>, co miało oznaczać „witanie” i sugeruje, że w tym miejscu doszło spotkania Wojciecha z wychodzącym na jego powitanie księciem Bolesławem Chrobrym<sup>53</sup>. Podobną opinię wyraził Henryk Kapiszewski, jednak twierdził on, że droga św. Wojciecha wiodła nie przez przełęcz w Ożennej, ale przez Przełęcz Dukielską<sup>54</sup>. Oczywiście podobnie, jak teoria o świętym Metodym, również teoria misji chrystianizacyjnej św. Wojciecha na tym terenie jest tylko hipotezą.

Tymczasem zarówno wzrost liczby wiernych, jak i tworzenie się organizacji kościelnej przebiegały w coraz to większym tempie. Cała Małopolska znalazła się już w roku 1000 w granicach diecezji krakowskiej. Granica wschodnia diecezji pokrywała się z granicami województwa krakowskiego i sandomierskiego oraz Rusi, a potem województwa ruskiego. W południowo-wschodniej części diecezji zlokalizowany był dekanat z siedzibą w Zręcinie. O jego organizacji dowiadujemy się dopiero z dokumentów papieskich dotyczących pobierania dziesięciny oraz świętopietrza. Najstarszy rejestr Andrzeja de Verulis i Piotra de Alwernia (z Owernii), sporządzony w latach 1325-1327, podaje szczegółowe kwoty pobrane i wymienia następujące parafie dekanatu zręcińskiego wraz z podaniem imion proboszczów<sup>55</sup>:

Idzrancino (Zręcin) – Paweł,  
 Beyecz (Biecz) – Rudolf,  
 Zalanż (Załęże) – Andrzej,  
 Slavancin (Sławęcín) – Błażej,  
 Iassol (Jasło) – Szczepan,  
 Antiquo Smigrod (Stary Żmigród) – Mikołaj,  
 Seben (Szebnie) – Samson,  
 Cleczicze (Klecie) – Wawrzyniec,  
 Bezdzeta (Bieździedza) – Adam  
 Novo Smigrod (Nowy Żmigród) – Bertold

W późniejszym okresie pojawiają się jeszcze parafie w Mytarzu (*Vitarza*, *Micharza*, *Micarza*), Nienaszowie (*Navossow*), Łężynach (*Lanzir*, *Landzini*), Dębowcu (*Damboviczal*, *Dambovidzial*), Tarnowcu (*Tarnovecz*),

<sup>52</sup> MPV, t. I, s. 303.

<sup>53</sup> F. Kotula, s. 230

<sup>54</sup> H. Kapiszewski, *Droga z Panonii do Polski w roku 996. Przyczynek do dziejów Przełęczu Dukielskiej*, „Acta Archaeologica Carpathica”, 1960, t. II, z. 1-2, s. 107-121.

<sup>55</sup> MPV, t. I, s. 135.

Kołaczcach (*Colacicz*) oraz Makowiskach (*Macovisz*)<sup>56</sup>. W 2. połowie XIV wieku uposażona została też parafia w Osieku (obecnie Osiek Jasielski)<sup>57</sup>, choć pojawia się ona dopiero w *Liber Beneficiorum* Jana Dłuszosza<sup>58</sup>.

Jak widać, w okresie powstawania tych spisów mamy w regionie rozbudowaną sieć parafii oraz dekanat. Jego siedziba była wielokrotnie przenoszona ze Zręcina do Klecia, Biecza oraz Jasła. Również parafie ulegały przekształceniom. Niektóre z nich, jak Mytarz, uległy likwidacji, a na terenie innych powstawały nowe jednostki. Przykładem takiego podziału może być parafia Stary Żmigród, z której szybko wyłoniła się parafia w Nowym Żmigrodzie, a potem w Skalniku, Kobylanach i Dukli. Z parafii w Kleciu powstały jednostki w Brzostku, Kołaczcach i Brzyskach.

Świętopietrze pobierali plebani w swoich parafiach. Płacono je raz do roku, przy okazji powszechnej komunii wielkanocnej. Pobrane pieniądze plebani przekazywali dziekanom lub archidziekanom, a ci zaś oddawali je w ciągu 30 dni kolektorom. Kolektorzy wraz z poborem opłaty wizytowali parafie oraz wystawiali kwity będące podstawą naliczania kwoty przez kolejne lata<sup>59</sup>.

Do naszych czasów zachowało się wiele rejestrów świętopietrza. Szczególne znaczenie mają te z XIV wieku, sporządzone przez kolektorów: Andrzeja de Verulis (Andrzej z Veroli – 1325-1330), Piotra de Alwernia (Piotr z Owernii – 1325-1334), Galharda de Carceribus (Galhard z Carces – 1334-1342), Arnolda de la Cancina (1344-1371) i Piotra, syna Stefana (1373-1374). Stanowią oni źródło informacji nie tylko na temat ówczesnych parafii i ich dochodów, ale dają też podstawę do obliczenia przybliżonego zaludnienia poszczególnych parafii<sup>60</sup>. Aby dokonać obliczenia ludności parafii, to, według metody zastosowanej przez Tadeusza Ladenbergera, należy najpierw ilość skojców przeliczyć na denary<sup>61</sup>. Do tej liczby dodać musimy liczbę osób nieobjętych obowiązkiem płacenia świętopietrza, czyli poniżej 13 roku życia (około 30% ludności). Wynika więc z tego, że by ob-

<sup>56</sup> MPV, t. I, s. 177, 193, 303, 336, 382, 394,

<sup>57</sup> L. Mroczka, *Osiek Jasielski. 645 lat dziejów królewskiego miasta, parafii, starostwa, wsi i gminy*, Kraków 2008, s. 23-28; S. Zych, B. Walicki, *Osiek Jasielski. Przewodnik po kościelnych i emigracyjnych dziejach miejscowości*. Osiek Jasielski 2013, s. 17.

<sup>58</sup> J. Długosz, s. 439.

<sup>59</sup> T. Gromnicki, *Świętopietrze w Polsce*, Kraków 1908, s. 13.

<sup>60</sup> MPV, t. I, s. XVIII-XIX.

<sup>61</sup> W ówczesnym, małopolskim systemie pieniężnym 1 skojec dzielił się na 2 grosze, a te na 16 denarów. Wobec tego jeden skojec zawierał 32 denary i oznaczało to, że pobrano opłatę od 32 dorosłych osób.

liczyć zaludnienie danej parafii, należy ilość pobranych skojców przeliczyć na denary, a następnie pomnożyć przez 1,5<sup>62</sup>.

Tabela 1. Ludność dekanatu zręcińskiego w połowie XIV według obliczeń Tadeusza Ladengerbera (Ładogórskiego) z 1930 i 1958 roku.

Nazwa parafii	Suma świętopietrza	Liczba ludności według obliczeń z 1930 r.	Powierzchnia w km <sup>2</sup> według obliczeń z 1930 r.	Gęstość zaludnienia według obliczeń z 1930 r.	Liczba ludności według obliczeń z 1958 r.
Biecz	11 skojców, 16 denarów	552 osoby	90,00 km <sup>2</sup>	6,1 os./km <sup>2</sup>	705 osób
Bieżdziedza	24 denary	36 osób	30,0 km <sup>2</sup>	1,2 os./km <sup>2</sup>	45 osób
Dębowiec	9 skojców	432 osoby	53,6 km <sup>2</sup>	8,1 os./km <sup>2</sup>	570 osób
Jasło	10 skojców	480 osób	88,40 km <sup>2</sup>	5,4 os./km <sup>2</sup>	630 osób
Klecie	17 skojców, 16 denarów	840 osób	125,00 km <sup>2</sup>	6,7 os./km <sup>2</sup>	1065 osób
Łężyny	1 skojec, 16 denarów	72 osoby	37,50 km <sup>2</sup>	1,9 os./km <sup>2</sup>	105 osób
Mytarz	2 skojce, 8 denarów	108 osób	6,00 km <sup>2</sup>	18,0 os./km <sup>2</sup>	135 osób
Nienaszów	4 skojce	192 osoby	21,50 km <sup>2</sup>	8,9 os./km <sup>2</sup>	270 osób
Sławęcin	10 skojców	480 osób	75,20 km <sup>2</sup>	6,4 os./km <sup>2</sup>	630 osób
Szebnie	5 skojców, 16 denarów	264 osoby	46,40 km <sup>2</sup>	5,7 os./km <sup>2</sup>	345 osób
Tarnowiec	3 skojców, 16 denarów	168 osób	19,40 km <sup>2</sup>	8,7 os./km <sup>2</sup>	225 osób
Załęże	7 skojców	336 osób	41,50 km <sup>2</sup>	8,1 os./km <sup>2</sup>	450 osób
Zręcin	8 skojców	384 osoby	54,00 km <sup>2</sup>	7,1 os./km <sup>2</sup>	510 osób
Żarnowiec	5 skojców	240 osoby	54,50 km <sup>2</sup>	4,4 os./km <sup>2</sup>	330 osób
Żmigród Nowy	9 skojców, 16 denarów	456 osób	56,30 km <sup>2</sup>	8,1 os./km <sup>2</sup>	585 osób
Żmigród Stary	20 skojców	960 osób	77,70 km <sup>2</sup>	12,3 os./km <sup>2</sup>	1230 osób
Obszar niezamieszkały	-	-	1434 km <sup>2</sup>	-	-
Suma	120 skojców	6000 osób	2311 km <sup>2</sup>	2,6 os./km <sup>2</sup>	7830 osób

Źródło: T. Ladenberger, *Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego*, „Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, Lwów 1930.

Jak widać, obszar ówczesnego dekanatu zręcińskiego był dość mocno zaludniony. Gęstość zaludnienia była większa niż w dekanacie zatorskim i taka sama jak w dekanacie tarnowskim. Najgęstsze zaludnienie było w małej parafii Mytarz, która obejmowała swoim zasięgiem jedynie jedną, małą wieś. Pomimo swojego rozmiaru (ponad 77 km<sup>2</sup>) dość gęsto zaludnione były też parafie Stary Żmigród i Klecie.

Co ciekawe, Ladenberger (po zmianie nazwiska Ładogórski) dokonał po II wojnie światowej ponownego przeliczenia ludności dekanatu zręcińskiego, wprowadzając do swoich badań większy procent udziału ludności nie objętej opłatą (dzieci, ludność niechrześcijańska, ludność tułacza itp.). Dokonał też oszacowania wartości świętopietrza pobierane-

<sup>62</sup> T. Ladenberger, *Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego*, „Badania z Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, Lwów 1930, s. 24.

go w rzeczywistości od proboszczów w stosunku do wartości podanych w rejestrach. Po przeliczeniu tych danych uznał, że zaludnienie ówczesnej Polski było znacznie gęstsze niż wyliczył to we wcześniejszych badaniach.<sup>63</sup> W ten sposób otrzymał liczbę ludności o prawie 25% większą niż we wcześniejszych badaniach.

Wartość świętopietrza pobranego w dekanacie zręcińskim wskazywała, że jej wysokość w parafii Stary Żmigród przez wiele lat przewyższała wartość pobranej opłaty w innych parafiach dekanatu zręcińskiego (Stary Żmigród – 18 (20) skojców, Zręcin – 12 (5, 8), Jasło – 12 (13½, 10), Biecz – 10 (11½), Sławęcín – 9 (10), Nowy Żmigród – 8 (11½, 9½), Załęże – 6 (4), Szebnie – 5 (5½) skojców, Mytarz (w spisach dziesięciny z lat 1325/1326 jeszcze nie wymieniany) – 2 (2¼) skojce, Bieździedza – 1 grosz (3 kwartniki), Klecie – brak danych (później wraz z Kołaczycami – 17½ skojca)<sup>64</sup>.

Podobnie sprawa wyglądała w przypadku dziesięciny papieskiej, pobieranej w latach 1325-1326. Tutaj znowu parafia Stary Żmigród wypadła najkorzystniej w całym dekanacie zręcińskim (Stary Żmigród – 9 grzywien, Klecie – 8, Biecz – 5, Zręcin i Jasło – po 4, Załęże i Sławęcín – po 2 grzywny, Szebnie – 1 grzywna, Nowy Żmigród – 1 grzywna 18 skojców)<sup>65</sup>.

Warto zwrócić też uwagę na wysokość dziesięciny snopowej, płaconej kolegiacie św. Floriana na Kleparzu w Krakowie, a opłacanej na podstawie nadania z 1184 roku. Wieś Stary Żmigród płaciła najwyższą dziesięcinę spośród wszystkich innych wsi obciążonych tym świadczeniem<sup>66</sup>. Wynika więc z tego, że w okresie do końca XV wieku parafia Stary Żmigród była najbardziej dochodową i zapewne najludniejszą parafią dekanatu zręcińskiego. Dopiero później w wyniku różnych podziałów wartości te zmalały.

Chrześcijaństwo w regionie jasielskim ma wielowiekowe dzieje. Pomimo tego, że pierwsze dane na jego temat pochodzą z XIII i 1. połowy XIV wieku, istniało ono znacznie wcześniej. W źródłach z tego okresu spotykamy bowiem mocno rozbudowaną organizację kościelną z podziałem na parafie i dekanaty, co sugeruje, że prawdopodobnie już w końcu XII wieku z pierwotnych kapelanii grodowych powstały pierwsze parafie. Te duże obszarowo jednostki z czasem ulegały podziałowi, co powodowało powstawanie nowych. Proces taki trwał przez cały XIV i XV wiek i dopiero wydarzenia związane z reformacją nieco go zahamowały.

Ciekawa teoria, wysuwana przez niektórych badaczy regionu, jest związana z prowadzeniem na tym terenie procesu chrystianizacji w ob-

<sup>63</sup> T. Ładogórski, *Studia nad zaludnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 204.

<sup>64</sup> Wartości podane w nawiasach pochodzą z okresu po 1328 roku.

<sup>65</sup> MPV, t. I, s. 135, 206.

<sup>66</sup> J. Długosz, s. 481-497.



rzędu słowiańskim. Niestety, brak dokładnych badań w tym zakresie oraz niedostateczna ilość źródeł nie potwierdzają tych hipotez, choć mogłyby one okazać się rewolucyjne i rzucić nieco inne światło na historię nie tylko regionu, ale i całego chrześcijaństwa w Polsce.

### **The beginnings of settlement and Christianity in the region of Jasło**

The settlement in the areas now called Beskid Niski and Doły Jasielsko-Sanockie dates back to the earliest times. The first people arrived here many decades before the era of the last ice age. In the Middle Ages this area was heavily populated, as evidenced by a large number of settlements located here.

Some historians and researchers of the region claimed that Christianity appeared here at the time of St. Methodius's missionary activity in the ninth century, but there is no conclusive evidence in favour of this assumption. The first historical mention of the Church in this area dates back to 1252, when in the process of beatification of Stanisław of Szczepanów one of the villagers from Jasiel (then Jasło, which was part of the parish in Zaręcin) was indicated as a witness of a miracle. Later fourteenth-century sources describe this region as an area of well developed ecclesiastical administration with deaneries and parishes, thus giving rise to the claim that they were Christianized much earlier.

The article is divided into two parts. The first one refers to the process of the settlement of the region from the ancient times to the late Middle Ages. The second part is dedicated to the process of Christianization from the alleged St. Methodius' activity to the fourteenth century. The registers of the Peter's Pence come from the same century; they are the basis for calculating the population of each parish.